

## O WSPÓŁPRACY PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK POLSKICH POZA GRANICAMI KRAJU Z POLSKIM UNIwersYTETEM NA OBCZYŹNIE W LATACH 1952–1989

Joanna Pyłat

Polski Ośrodek Naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Londynie

### ABSTRACT

#### A BRIEF OUTLINE OF COOPERATION BETWEEN THE STAFF OF THE POLISH LIBRARIES OUTSIDE THE COUNTRY AND THE POLISH UNIVERSITY ABROAD (PUNO) IN 1952–1989

Personal relations between volunteers of the Polish University Abroad (PUNO) and workers from the Polish Library in London, and in the 1950s and 60s also from the Polish Library in Paris, played an important role in shaping the history of these institutions. People associated with these bodies relied on one another due to their career history, mutual associations and political situation after 1945. The relationships were evident in completing the multiple projects in the academic field, and in building the émigré community. PUNO also relied on the knowledge of the librarians, such as Dr. Chowaniec, Director of the Polish Library in Paris, and Dr. Danilewicz-Zielińska, Coordinator of the Polish Library in London, while conducting research. Later on this cooperation was carried on by PUNO graduate Dr. Jagodziński. The relations between both libraries and PUNO enabled all these institutions to develop into leading cultural establishments which cherished political independence outside the communist-dominated Poland.

**Key words:** Polish University Abroad, The Polish Library in London, The Polish Library in Paris, cooperation, librarians, personal relationships.

**Słowa kluczowe:** Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Biblioteka Polska w Paryżu, Biblioteka Polska w Londynie, współpraca, bibliotekarze, związki personalne.

W dziejach Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie (PUNO) pracownicy bibliotek polskich działających poza granicami kraju zawsze odgrywali istotną

rolę. W okresie rzeczywistego powstania PUNO, tj. pomiędzy 1949 a 1952 rokiem<sup>1</sup>, wsparcia udzielali uniwersytetowi zarówno dr Czesław Chowaniec – kustosz (od 1956 r. dyrektor) Biblioteki Polskiej w Paryżu (Sekretarz Generalny Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego we Francji), jak i pierwsza kierowniczka Biblioteki Polskiej w Londynie (BPL) Maria Danilewicz-Zielińska. W późniejszym czasie zaś wartościową współpracę obu podmiotów, tj. PUNO i Biblioteki Polskiej w Londynie, kontynuował jej kolejny kierownik, historyk (m.in. absolwent PUNO) dr Zdzisław Konstanty Jagodziński.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie osobistych związków pomiędzy wyżej wymienionymi wybitnymi bibliotekarzami emigracyjnymi (ludźmi kojarzonymi głównie z udostępnianiem i promocją polskiej książki za granicą) a PUNO. Przede wszystkim zaś podkreślenie roli, jaką odegrali oni zarówno w rozwoju instytucji, którymi kierowali – tj. Biblioteki Polskiej w Paryżu (Cz. Chowaniec), Biblioteki Polskiej w Londynie (M. Danilewicz-Zielińska i Z.K. Jagodziński), jak i ich wpływów na działalność i charakter PUNO, który z czasem stał się (podobnie jak wymienione biblioteki) nieodzownym elementem kultury i nauki polskiej poza krajem.

Poruszając kwestie relacji wspomnianych osób z PUNO, przypomnieć wypada, że ważną rolę w opracowywaniu przepisów i pierwszych programów nauczania uczelni odegrał Chowaniec. Historyk (zamieszkały we Francji), do którego (kilka miesięcy przed nadaniem PUNO statutu uczelni, tj. przed 15 grudnia 1952 r.<sup>2</sup>) władze uniwersytetu zwróciły się z prośbą o odnalezienie w zasobach Biblioteki Polskiej w Paryżu przepisów programów „uniwersyteckich w zakresie egzaminów masterskich z polonistyki i historii”<sup>3</sup>. Prośba skierowana na ręce Chowańca<sup>4</sup> była jak

<sup>1</sup> Część osób (np. była rektor PUNO dr Halina Taborska) za datę powstania uczelni przyjmuje rok 1939. Jednakże zdaniem niektórych badaczy (m.in. prof. Rafała Habielskiego) datacja ta ma z zaistniałą rzeczywistością niewiele wspólnego, ponieważ 1 grudnia 1939 r. zainaugurowano działalność Uniwersytetu Polskiego w Paryżu, a nie PUNO. Pomimo to zdaniem obecnych władz PUNO wydarzenie to stanowi początek uczelni. Tymczasem należy pamiętać, że Uniwersytet Polski w Paryżu zakończył swoją działalność zaledwie po dwóch semestrach (zajęcia wstrzymano pod koniec maja 1940 r.), z tego też powodu uniwersytet ten (jak udowodniła Joanna Pyłat) uznać można jedynie za „protoplastę PUNO”, a powstały 10 lat później PUNO za spadkobiercę idei tego uniwersytetu i miejsce, w którym po latach spotkali się ludzie organizujący działalność uczelni polskiej we Francji (np. prof. Marian Kukiel i in.) i prowadzący w czasie wojny wydziały polskie w Wielkiej Brytanii – w Edynburgu, Oksfordzie, Liverpoolu i w Londynie. J.K. Pyłat, *PUNO Polski Uniwersytet na Obczyźnie*, Pułtusk–Londyn 2010, s. 20–21, 41–44.

<sup>2</sup> Formalną datę powstania PUNO w 1952 r. potwierdzają: Dekret Prezydenta RP na Uchodźstwie oraz kolejne sprawozdania z działalności uniwersytetu, np. za rok 1994/1995, w którym ówczesny rektor tej uczelni prof. Jan Drewnowski wskazywał, że uniwersytet „przejął [...] tradycje, a częściowo także personel naukowy wielu ośrodków akademickich, które istniały w czasie wojny [...]”. A więc Uniwersytetu Polskiego, który działał w Paryżu w grudniu 1939, wielu wydziałów i kolegów polskich istniejących przy uniwersytetach angielskich i wreszcie Polish University College, który założono w Londynie [...] po wojnie”. *Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Sprawozdanie z działalności w roku akademickim 1994/1995*, Londyn 1995, s. 5. Cyt. za: J.K. Pyłat, *PUNO...*, s. 16.

<sup>3</sup> Archiwum PUNO (dalej: APUNO), *Teczka zmarłych pracowników naukowych*, akta Cz. Chowańca, List Cz. Chowańca z 5 marca 1952 r.

<sup>4</sup> Czesław Chowaniec urodził się 29 czerwca 1899 r. w Stanisławowie. Zmarł 22 marca 1968 r. w Paryżu. W. Śladkowski, *Chowaniec Czesław* [w:] *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, red. K. Dopierała, t. 1, Toruń 2003, s. 332.

najbardziej uzasadniona, ponieważ był on zarówno jednym z wybitniejszych historyków polskich przebywających poza granicami kraju<sup>5</sup>, jak i przede wszystkim kustoszem najstarszej biblioteki polskiej działającej poza krajem. Związany był zatem z miejscem, które gromadziło polonica od przeszło wieku. Istniała zatem szansa, że w zbiorach tej biblioteki zostaną odnalezione poszukiwane materiały. I co równie ważne, Chowaniec był także znajomym Mariana Kukieła – osoby współorganizującej działalność zarówno Uniwersytetu Polskiego za Granicą w Paryżu, jak i przede wszystkim PUNO. Prywatne relacje wymienionych spowodowały, iż dr Chowaniec odniósł się do prośby władz uniwersytetu bardzo życzliwie i rozpoczął poszukiwania niezbędnych materiałów. Dzięki postawie gen. Kukieła więzienie pomiędzy Chowańcem a PUNO zacieśniły się.

Aby przybliżyć znaczenie współpracy PUNO z Chowańcem, warto przytoczyć kilka faktów z życia i dorobku tej osoby. Należy to uczynić, tym bardziej że w pierwszych latach funkcjonowania uniwersytetu Chowaniec był jednym z jego wykładowców. Tym samym miał on w pewnym stopniu wpływ na poglądy pierwszych absolwentów tej uczelni.

Czesław Chowaniec pracę w Bibliotece Polskiej w Paryżu (BPP) rozpoczął w 1931 roku. Początkowo, w latach 1933–1940, pełnił funkcję asystenta BPP. W tym okresie (tj. w 1939 r.) opracował pierwszy tom katalogu rękopisów tej instytucji, przygotował również kilka wystaw, np. w 1931 roku – wystawę kartografii polskiej od XIV do XX wieku; w 1935 roku – polską ekspozycję w ramach wystawy *Dwa wieki francuskiej chwały wojskowej (Deux siècles de gloire militaire française)*; oraz w 1937 roku (wraz z innymi osobami) – wystawę: *Fryderyk Chopin, George Sand i ich przyjaciele*. Z ramienia Centrum Studiów Polskich, które działało w ramach BPP, pełnił również (w latach 1935–1940) funkcję asystenta prof. Henriego de Montforta<sup>6</sup> – dyrektora służb administracyjnych Instytutu Francuskiego, który w Centrum kierował katedrą Polski Współczesnej<sup>7</sup>.

W czasie II wojny światowej (w 1940 r.) walczył (w randze kapitana I Dywizji Grenadierów Polskich) we Francji, na terenie Lotaryngii, działał również we francuskim ruchu oporu. W ostatnim roku wojny (1944) objął obowiązki kustosza BPP<sup>8</sup>, a dwanaście lat później (w 1956 r., po śmierci Franciszka Pułaskiego) funk-

---

<sup>5</sup> Studiował na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie oraz Uniwersytecie Jagiellońskim (był studentem Władysława Konopczyńskiego) – doktoryzował się w 1925 r. W latach 1925–1931 pracował w Muzeum i Bibliotece Miejskiej w Stanisławowie. T. Skórzyński, *Czesław Chowaniec jako historyk (w świetle materiałów archiwalnych zgromadzonych w Bibliotece Polskiej w Paryżu)*, „Studia Historyczne” 2012, RLV, z. 3–4 (219–220), s. 372; W. Śladkowski, op. cit., s. 332.

<sup>6</sup> W. Śladkowski, op. cit., s. 332.

<sup>7</sup> Centrum Studiów Polskich utworzono w 1935 r. Pracami studium kierowali: kierownik Biblioteki Polskiej w Paryżu Franciszek Pułaski, Andre Mazon oraz prof. Zygmunt Lubicz-Zaleski. W ramach Studiów Polskich działały trzy katedry: Cywilizacji Polskiej (pod kierunkiem Paula Cazina), Spraw Wojskowych – kierowana przez gen. Louisa Faury’ego, oraz Polski Współczesnej funkcjonująca pod kierunkiem Henriego de Montforta. K.P. Zaleski, *Biblioteka Polska w Paryżu – historia i teraźniejszość [w:] Towarzystwo Historyczno-Literackie i Biblioteka Polska w Paryżu – skarbnica kultury narodowej. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za granicą*, 4 XI 2014, Warszawa 2014, s. 25.

<sup>8</sup> W. Śladkowski, op. cit., s. 332.

cję dyrektora tej biblioteki. W tymże roku aktywnie przeciwstawiał się nakazowi opieczętowania zbiorów BPP przez francuski wymiar sprawiedliwości. Nakaz zajęcia zbiorów (z 28 czerwca 1956 r.) związany był z dążeniami Polskiej Akademii Nauk (w rzeczywistości władz PRL), która chciała przejąć zasoby BPP. Chowaniec, wraz z pracownikami BPP i członkami Towarzystwa Historyczno-Literackiego Polskiego (THLP), w ramach protestu „koczował dzień i noc przed biblioteką”<sup>9</sup>.

Ostatecznie w 1959 roku, dzięki skutecznej apelacji członków THLP i przyjaciół BPP (w tym m.in. innego profesora PUNO Zygmunta Lubicz-Zaleskiego), Francuskie Zgromadzenie Narodowe opowiedziało się „za utrzymaniem wolności i niezależności BPP od komunistycznego rządu w Polsce”<sup>10</sup>.

Chowaniec sporo publikował. Na przykład w 1928 roku ukazała się jego książka *Ormianie w Stanisławowie w XVII i XVIII w.*, w 1932 *Wyprawa Sobieskiego do Mołdawii 1686*, w 1956 roku opracowanie *Podstawy ideowe Biblioteki Polskiej w Paryżu*, w 1958 roku tekst *Sprawa Biblioteki Polskiej w Paryżu u schyłku XIX wieku*, a w 1967 roku w języku francuskim *La question polonaise 1796–1921 (historique, facteurs, problèmes)*<sup>11</sup>.

Z zapisu tych (jakże krótko zarysowanych) faktów z życia dr. Chowańca wynika, że pod wieloma względami był on podobny do Mariana Kukieła kierującego Polskim Towarzystwem Historycznym w Wielkiej Brytanii (PTH w WB) – współtwórcy PUNO, który przed wybuchem wojny również pracował w bibliotece, pełniąc (w latach 1930–1939) funkcję dyrektora Biblioteki i Muzeum Czarotoryskich w Krakowie. Obaj, zarówno Chowaniec, jak i Kukiel, w czasie wojny służyli także w wojsku, z tym że prof. Kukiel (wyższy rangą) jako generał pełnił funkcję dowódcy 1 Korpusu Polskiego w Szkocji<sup>12</sup>, a Chowaniec, w randze kapitana, uczestniczył w walkach we Francji.

Powracając jednak do prośby PUNO o znalezienie wspomnianych programów uniwersyteckich, wspomnieć należy, że początkowo dr Chowaniec nie był w stanie pomóc założycielom uczelni, o czym poinformował rektora i członków senatu w liście z 5 marca 1952 roku, w którym napisał:

[...] niestety, przepisów takich nie znajduję ani w drukach naszych uniwersytetów przedwojennych, ani w naszym materiale ustawowym przedwojennym. Biblioteka nasza posiada różne spisy tylko wykładów poszczególnych uniwersytetów, np. mamy takie spisy Uniw. Lwowskiego i Wileńskiego, ale te nie dają nam przepisów, a tylko wykazy przedmiotów na poszczególnych fakultetach tymi przepisami objętych.

<sup>9</sup> *Wyrok w sprawie Biblioteki Polskiej w końcu tygodnia*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 5 lipca 1956 r., Londyn, s. 1.

<sup>10</sup> K.P. Zaleski, *Biblioteka Polska w Paryżu*, z francuskiego przeł. K. Rutkowski, [www.bibliotheque-polonaise-paris-shlp.fr/medias/articleCPZtraductionpolonaise.pdf](http://www.bibliotheque-polonaise-paris-shlp.fr/medias/articleCPZtraductionpolonaise.pdf) [dostęp: 29.01.2016], s. 5.

<sup>11</sup> T. Skórzyński, op. cit., s. 374–376; zob. też W. Śladkowski, op. cit., s. 332.

<sup>12</sup> Generał Marian Kukiel pełnił funkcję dowódcy 1 Korpusu Polskiego w Szkocji od 27 lipca 1940 do 24 września 1942 r. Następnie – od września 1942 do 1949 r. sprawował funkcję ministra obrony narodowej. Więcej na temat życia Mariana Kukieła zob. R. Habiełski, *Wstęp do książki M. Kukieła „Dzieje polityczne Europy od Rewolucji Francuskiej”*, Londyn 1992; zob. też J. Zuziak, *General Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk*, Pruszków 1997, s. 11.

Również nie znalazłem żadnego takiego programu w Dzienniku Ustaw, którego komplet posiadamy. Przypuszczam, że program taki mógł być uregulowany przepisami ministerialnymi, a nie drogą ustaw uniwersyteckich.

Natomiast mam przed oczami obszerny tom spisu wykładów Uniw. Poznańskiego na rok. ak. 1950/51, który w swoim tekście podaje szczegółowy materiał poszczególnymi egzaminami objęty, ale jest to rzecz zupełnie nowa... Gdyby ten spis Pana interesował, możemy go przesłać do Londynu. Nie tracę jednak nadziei, że uda mi się może natrafić na jakiś ślad przepisów przedwojennych<sup>13</sup>.

Dwa miesiące później dociekliwy doktor informował jednak:

Jest mi bardzo przyjemnie, że mogę Panu przesłać odnalezione w części nieskatalogowanej naszej Biblioteki programy związane ze studium i egzaminami na polskich uniwersytetach. Równocześnie z tym listem, jako osobną przesyłkę poleconą, przesyłam tytułem wypożyczenia:

*Egzaminy na stopień magistra filozofii*, wyd. Min.W.R. i O.P., Warszawa 1926, in-8, str. 40.

*Plany studiów magisterskich na wydziale matematyczno-przyrodniczym U.J.K. we Lwowie*, Lwów 1927, in-8, str. 26.

*Spis wykładów Uniwersytetu Poznańskiego na rok akademicki 1950/51*, Poznań 1950, in-8, str. 152.

Ta ostatnia publikacja obejmuje całą część programową, która może Pana Profesora zainteresować [...] <sup>14</sup>.

Przytoczony fakt, związany z poszukiwaniem przepisów, potwierdza cechy i rzetelność dobrego badacza i historyka, którym bezsprzecznie dr Chowaniec był, o czym wspomniał w jednej ze swoich publikacji Rafał Stobiecki<sup>15</sup>.

W lutym 1952 roku Chowaniec związał się z PUNO na stałe, stwierdzając, że jego zaangażowanie w dydaktykę podkreśli jego „żywy stosunek do tej, tak niezmiernie ważnej dla [...] życia kulturalnego na obczyźnie, instytucji”<sup>16</sup>. Zdeklarował także chęć ściślejszej współpracy z uniwersytetem, zaznaczył jednak, że pracę na uczelni będzie łączył z „zobowiązaniami zaciągniętymi wobec gen. Kukieła w Towarzystwie Naukowym i Towarzystwie Historycznym”<sup>17</sup>.

W maju 1952 roku (w nawiązaniu do tego oświadczenia) napisał:

W sprawie moich wykładów w PUNO rozmawiałem z Generałem Kasprzyckim podczas jego pobytu w Paryżu i wyłuszczyłem mu raczej, dla których w czasie mego

---

<sup>13</sup> APUNO, *Teczka zmarłych pracowników naukowych*, akta Cz. Chowańca, List Cz. Chowańca z 5 marca 1952 r.

<sup>14</sup> APUNO, *Teczka zmarłych pracowników naukowych*, akta Cz. Chowańca, List Cz. Chowańca z 8 maja 1952 r.

<sup>15</sup> R. Stobiecki, *Klio na wygnaniu. Z dziejów polskiej historiografii na uchodźstwie w Wielkiej Brytanii po 1945 roku*, Poznań 2005.

<sup>16</sup> APUNO, *Teczka zmarłych pracowników naukowych*, akta Cz. Chowańca, List Cz. Chowańca z 5 marca 1952 r.

<sup>17</sup> Ibidem.

krótkiego pobytu w Londynie oraz wskutek innych zaangażowań wykładowych w PTN i w PTH, nie mogą mieć więcej wykładów jak dwie godziny. [...] Mam wrażenie, że wykład 2-godzinny „Aspekty społeczne Wielkiej Emigracji”, na marginesie wykładów gen. Kukieła, mógłby w tym roku szkolnym rozwiązać możliwości mego wykorzystania w PUNO. Jestem niezmiernie zobowiązany Panu Profesorowi za tak życzliwą chęć wciągnięcia mnie do czynnej współpracy na rzecz instytucji, której ważność obywatelską i nauczającą bardzo wysoko cenię<sup>18</sup>.

Ostatecznie jednak, poza wymienionym w liście zagadnieniem, Chowaniec zaproponował studentom także temat drugi: „Polska jako problem geopolityczny w dziejach Europy nowożytnej”<sup>19</sup>.

Dodać należy, że w tym czasie Chowaniec nie mógł sobie pozwolić na ściślejszą współpracę z PUNO, ponieważ prowadził także zajęcia na Uniwersytecie Katolickim w Paryżu. Z czasem jednak i on stał się jednym z aktywniejszych wykładowców i współpracowników tego uniwersytetu – był między innymi recenzentem pracy magisterskiej Adama Frostinga<sup>20</sup> *Dzieje Karaimów w Polsce*<sup>21</sup>, która obroniona została na PUNO w 1956 roku.

Nagła śmierć Czesława Chowańca w 1968 roku<sup>22</sup> stanowiła dla uczelni dotkliwą stratę. Świadczy o tym choćby pismo prof. Tadeusza Sulimirskiego (przesłane kierownictwu THLP i BPP w Paryżu) z 27 marca 1968 roku, w którym czytamy:

Głęboko wstrząśnięci niespodziewanym odejściem na zawsze nieodżałowanej pamięci Dra Czesława Chowańca, wybitnego uczonego, a zarazem niezwykle ofiarnego kierownika i pracownika obu waszych instytucji. Łączymy się z wami w żalu i smutku i głęboko współczujemy<sup>23</sup>.

Z PUNO związana była również, początkowo jako doktorantka, a w późniejszym czasie jako przyjaciółka uczelni, długoletnia kierowniczka i założycielka Biblioteki Polskiej w Londynie Maria Danilewicz-Zielińska<sup>24</sup>.

<sup>18</sup> APUNO, *Teczka zmarłych pracowników naukowych*, akta Cz. Chowańca, List Cz. Chowańca z 8 maja 1952 r.

<sup>19</sup> APUNO, *Teczka zmarłych pracowników naukowych*, akta Cz. Chowańca, List Cz. Chowańca z 5 marca 1952 r.; zob. też J.K. Pyłat, *PUNO...*, s. 53.

<sup>20</sup> APUNO, *Teczka zmarłych pracowników naukowych*, akta Cz. Chowańca, List dziekana Wydziału Humanistycznego do Cz. Chowańca z 17 stycznia 1956 r.

<sup>21</sup> J. Pyłat, *PUNO...*, s. 245.

<sup>22</sup> APUNO, *Teczka zmarłych pracowników naukowych*, akta Cz. Chowańca, List kondolencyjny prof. Tadeusza Sulimirskiego do władz Biblioteki Polskiej oraz THLP w Paryżu z 27 marca 1968 r.

<sup>23</sup> APUNO, *Teczka personalna pracowników naukowych*, akta osobowe T. Sulimirskiego, Kopia listu z 27 marca 1968 r.

<sup>24</sup> Maria Danilewicz-Zielińska, z domu Markowska, ur. 29 maja 1907 r. w Aleksandrowie Kujawskim, zm. 22 maja 2003 r. w Quinta das Romazeiras w Portugalii. A. Kłossowski, *Pani Maria...*, broszura wydana z okazji wystawy poświęconej życiu, działalności i twórczym dokonaniom Marii Danilewicz-Zielińskiej, Warszawa 1993, s. 9; zob. też J. Pyłat, *O dorobku Marii Danilewicz-Zielińskiej*, „Nowy Czas”, Londyn, czerwiec 2013, s. 18.

„Pani Maria” była – zdaniem Andrzeja Kłossowskiego (autora broszury o jej życiu i dorobku) – bibliotekarką z zawodu i z zamiłowania. Co więcej, pisarka ta (publikująca pod pseudonimami „Marianna Służewska” lub „Szperacz”<sup>25</sup>) i krytyk literacki w jednej osobie była według cytowanego autora zarówno „człowiekiem instytucją”, „duszą” i „legendą”<sup>26</sup> BPL, jak i podporą PUNO.

Pomijając istotne szczegóły z biografii Marii Danilewicz-Zielińskiej, o której życiu napisano już kilka prac<sup>27</sup>, wspomnieć wypada, że została ona do zawodu bibliotekarza starannie przygotowana, ponieważ przed wybuchem wojny studiowała (od 1924 r.) na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie w 1929 roku uzyskała (na podstawie „monografii preromantycznego poety podolskiego Tymona Zaborowskiego”<sup>28</sup>) stopień magistra filozofii w zakresie filologii polskiej. Głównym przedmiotem jej studiów była historia literatury polskiej, którą poznawała pod kierunkiem prof. Józefa Ujejskiego, przedmiotem pobocznym zaś romanistyka<sup>29</sup>.

Już w trakcie studiów przyszyła „wielka dama świata książki”<sup>30</sup>, jak nazywał ją (nieżyjący już) absolwent PUNO, prof. Jan Janus Krasnodębski, podjęła pracę w Bibliotece Narodowej w Warszawie (1928–1938)<sup>31</sup>, gdzie pod kierunkiem Stefana Dembego (założyciela Biblioteki Narodowej i jej bezpośredniego przełożonego)<sup>32</sup> zdobyła doświadczenie w dziedzinie archiwistyki. W przyszłości zaowocowało ono tym, iż wybrany zawód wykonywała „z pasją i profesjonalizmem”<sup>33</sup>.

W 1931 roku otrzymała stanowisko pierwszej kategorii w państwowej służbie bibliotecznej. Z czasem objęła także funkcję sekretarza generalnego Rady Związku Bibliotekarzy Polskich<sup>34</sup>. W tym czasie również udało jej się „odnaleźć bogate materiały rękopiśmienne (utwory i korespondencje)”<sup>35</sup>, na podstawie których opracowała „ostateczną, znacznie rozszerzoną, redakcję monografii Zaborowskiego, wydaną w r. 1933 drukiem przez Kasę im. Mianowskiego”<sup>36</sup>. Trzy lata później opublikowała „w Bibliotece Zapomnianych Autorów Polskich II-jej połowy XVIII i pocz. XIX wieku,

<sup>25</sup> A. Kłossowski, op. cit., s. 9.

<sup>26</sup> Ibidem., s. 5.

<sup>27</sup> O Marii Danilewicz-Zielińskiej pisali: K. Wierzyński, *Maria Danilewiczowa* [w:] idem, *Cygańskim wozem. Miasta, ludzie, książki*, Londyn 1966, s. 80–83; J. Starnawski, *Maria Danilewicz-Zielińska (1907–2003)*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2007, rok LII, s. 9–27; S.S. Nicieja, *Latarnik z Fejő. (O twórczości Marii Danilewicz-Zielińskiej)*, „Więź” 1993, nr 3, s. 78–91; P. Kądziela, *Listy Kazimierza Wierzyńskiego i Marii Danilewicz*, „Więź” 1993, nr 3, s. 92–98; C. Dunin, *Maria Danilewicz-Zielińska (1907–2003)*, „Przegląd Biblioteczny” 2003, t. 71, nr 4, s. 467–473; J. Pyłat, *O dorobku Marii...*, s. 18.

<sup>28</sup> APUNO, *Teczka H (Studenti)*, nr 78–89, akta M. Danilewiczowej, Podanie M. Danilewiczowej z 15 października 1954 r.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> J.J. Krasnodębski, *Wielka dama świata książki*, „Tydzień Polski”, 31 marca 2013 r., Londyn, s. 8.

<sup>31</sup> A. Kłossowski, op. cit., s. 10.

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> J. Pyłat, *O dorobku Marii...*, s. 18.

<sup>34</sup> A. Kłossowski, op. cit., s. 10.

<sup>35</sup> APUNO, *Teczka H (Studenti)*, nr 78–89, akta M. Danilewiczowej, Podanie M. Danilewiczowej...

<sup>36</sup> Ibidem.

w Towarzystwie Naukowym Warszawskim, obszerny tom *Pism zebranych*<sup>37</sup> Tymona Zaborowskiego. Dla tego samego wydawnictwa przygotowywała także (pod kierunkiem Ludwika Bernackiego) pisma Stanisława Trembeckiego<sup>38</sup>.

W 1939 roku, tuż przed agresją niemiecką na Polskę, objęła funkcję kierowniczką Działu Uzupełniania Zbiorów Biblioteki Narodowej. Jednakże po upadku kampanii wrześniowej wraz z mężem Ludomirem Danilewiczem przedostała się do Paryża, gdzie podjęła pracę w Bibliotece Polskiej. W ramach swoich obowiązków zajmowała się w tam sprawdzaniem „zawartości kufrów z cimeliami Biblioteki Narodowej ewakuowanymi z Warszawy przez Paryż do Kanady”<sup>39</sup>. Niespełna rok później, tuż przed kapitulacją Francji, uczestniczyła w ukrywaniu przed Niemcami zbiorów bibliotecznych BPP<sup>40</sup>.

We Francji przebywała do 1942 roku<sup>41</sup>. Następnie dotarła do Portugalii, a nieco później (w tym samym roku) do Londynu, gdzie podjęła pracę w Biurze Funduszu Kultury Narodowej (FKN) kierowanym przez dr. Jana Hulewicza. W ramach FKN gromadziła wydawane na obczyźnie polskie książki i czasopisma (inwentarz tego zbioru założyła 11 września 1942 r.)<sup>42</sup>.

W 1943 roku została dyrektorką połączonych bibliotek FKN i Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych, które wraz z funkcjonującą w jego ramach biblioteką (kierowaną dotąd przez Tadeusza Sawickiego<sup>43</sup> – wydawcę „Rocznika Bibliograficznego”) weszły w skład Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP). Tym samym zainaugurowana została również działalność jednej z najdłuższej funkcjonujących instytucji polskich w Wielkiej Brytanii – Biblioteki Polskiej w Londynie.

Warto dodać, że w początkowym okresie (tj. w latach 1943–1945) kierująca tą placówką Danilewiczowa główny nacisk kładła na „gromadzenie książek dla Kraju”<sup>44</sup>, wierząc (jak wielu jej podobnych), że przyjdzie jej do Ojczyzny powrócić. Postanowienie aliantów o wycofaniu uznania dla rządu RP w Londynie (z 5 lipca 1945 r.) i uznanie rządów komunistów w Polsce zweryfikowało te plany. Danilewiczowa, jak i inni przedstawiciele „polskiego uchodźstwa niepodległościowego”, musieli w Wielkiej Brytanii pozostać.

Dla biblioteki, jak i PUNO, obecność w „polskim Londynie” obdarzonej umiejętnościami organizacyjnymi „pani Marii” okazała się bardzo korzystna. To ona kilkakrotnie uchroniła bibliotekę przed likwidacją, ona również pomagała w kwerendach naukowych pracownikom PUNO korzystającym z jej zasobów. Od 1954 roku obie instytucje (usytuowane w tym czasie przy Princes Gardens) często z sobą

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> Ibidem.

<sup>39</sup> A. Kłossowski, op. cit., s. 12.

<sup>40</sup> Ibidem.

<sup>41</sup> W tym okresie wydała dwie broszury: *Losy bibliotek polskich* (1941) oraz *Dawne granice ziem polskich* (1942). A. Kłossowski, op. cit., s. 12–14.

<sup>42</sup> M. Danilewicz-Zielińska, *Książka i czytelnictwo polskie w Wielkiej Brytanii*, Warszawa 1996, s. 12.

<sup>43</sup> A. Kłossowski, op. cit., s. 15.

<sup>44</sup> M. Danilewicz-Zielińska, op. cit., s. 13.

współpracowały. Było to związane między innymi z tym, iż pod koniec 1953 roku biblioteka (funkcjonująca do tego momentu jako biblioteka PUC<sup>45</sup>) została objęta opieką Polskiego Ośrodka Naukowego i PUCAL (Polish University College Association Limited) – późniejszego Towarzystwa Popierania Nauki Polskiej, w którym działali profesorowie Wydziału Nauk Technicznych PUNO.

Z czasem Biblioteka Polska w Londynie „stała się drugą – obok swej starszej o ponad sto lat paryskiej imienniczki – największą [...], najznakomitszą i najżywszą księżniczą polską na obczyźnie”<sup>46</sup>. Dzięki temu Polacy żyjący zarówno w stolicy Wielkiej Brytanii, jak i poza „wielkim Londynem”), w tym studenci oraz pracownicy PUNO, mieli (i mają) dostęp do polskiej literatury i archiwaliów przez nią zgromadzonych<sup>47</sup>. Warto podkreślić, że w zbiorach tej instytucji zdeponowano większość (aczkolwiek nie wszystkie) prac magisterskich i doktorskich obronionych na PUNO<sup>48</sup>. Tu także odnaleźć można sporo informacji na temat niektórych absolwentów, pracowników i przyjaciół uniwersytetu, na przykład na temat dr. Zdzisława K. Jagodzińskiego – późniejszego kierownika BPL, czy pierwszego rektora tej uczelni, prof. Tadeusza Brzeskiego.

Biblioteka stała się także swoistym centrum życia kulturalnego, gdyż podobnie jak w BPP czy PUNO, także i tutaj (z inicjatywy Danilewiczowej) organizowano dyskusje literackie, wystawy historyczne i konferencje naukowe<sup>49</sup>, w których uczestniczyli często pracownicy naukowcy PUNO, np. prof. Władysław Folkierski, prof. Leon Koczy, prof. Józef Bujnowski, prof. Marian Kukiel, prof. Mieczysław Paszkiewicz i wielu innych. O naukowym charakterze tej instytucji świadczyć może fakt, że zarówno jej kierowniczka, jak i jej pracownicy, np. pani Krystyna Mochlińska, wnikliwie analizowali potrzeby osób korzystających z jej zasobów, między innymi sporządzając raporty na temat stanu czytelnictwa polskiego w Wielkiej Brytanii. Przykład takich analiz stanowić może opublikowany w 1960 roku w „Kulturze”

---

<sup>45</sup> W drugiej połowie 1945 r. – po likwidacji MWRiOP – biblioteka znalazła się pod opieką Interim Treasury Committee for Polish Questions funkcjonującego przy Brytyjskim Ministerstwie Skarbu. W późniejszym czasie – tj. 1 kwietnia 1947 r. (po zakończeniu działalności Interim Committee) sprawy oświatowe, w tym biblioteczne, przekazano Komitetowi Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii. Rok później biblioteka (prowadząca dotąd działalność pod nazwą Polish Library in London) została przekształcona w Polish University College Library (PUC Library), zajmując się głównie obsługą wykładowców i studentów PUC. M. Danilewicz-Zielińska, op. cit., s. 17.

<sup>46</sup> A. Kłossowski, op. cit., s. 19.

<sup>47</sup> Doceniając znaczenie BPL, a przede wszystkim pracę M. Danilewiczowej (od 1973 r. Danilewiczowej-Zielińskiej), władze Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie uhonorowały ją Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta. Dziewiętnaście lat później (w 1993 r.) uczyniły to także władze III RP, przyznając jej Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Dwukrotnie nagrodziła ją również paryska „Kultura” (w 1977 i 1984 r.), z którą współpracowała od 1960 r., prowadząc dział recenzji książkowych. Pokłosiem tej współpracy jest książka *Szkice o literaturze emigracyjnej*. M. Kubik, *Maria Danilewicz-Zielińska*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ”, miesięcznik Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 2001, nr 7 (86), kwiecień, <http://gazeta.us.pl/node/208431> [dostęp: 17.01.2016]; J. Pyłat, *O dorobku Marii...*, s. 18.

<sup>48</sup> Część prac doktorskich i magisterskich obronionych na PUNO jest nadal zdeponowana w sekretariacie tej uczelni.

<sup>49</sup> J. Pyłat, *O dorobku Marii...*, s. 18.

(nr 7/8, 153/4) artykuł Marii Danilewiczowej i Zofii Wilczyńskiej *Miłosz contra Kraszewski (Uwagi o upodobaniach czytelników Biblioteki Polskiej w Londynie)*<sup>50</sup>.

Należy podkreślić, że pomimo licznych obowiązków Danilewiczowa rozwijała się także naukowo<sup>51</sup>, na przykład w roku akademickim 1954/1955 zwróciła się do władz Wydziału Humanistycznego PUNO z prośbą o przyjęcie w poczet studentów tej uczelni. Podanie w tej sprawie wpłynęło do sekretariatu uniwersytetu 15 października 1954 roku. W swoim liście motywacyjnym napisała:

Praca w Bibliotece Narodowej i przedwczesna śmierć prof. Ujejskiego przeszkodziły mi w uzyskaniu doktoratu. Pracowałam jednak naukowo bez przerwy. Byłam stałą współpracowniczką Polskiego Słownika Biograficznego. Wojna uniemożliwiła mi ukończenie [...] książki o Liceum Krzemienieckim, której obszerny fragment drukowałam w „Nauce Polskiej”, pt. *Życie naukowe dawnego Liceum Krzemienieckiego*. Poza krajem wydałam po polsku i angielsku broszurę o bibliotekach polskich i ogłosiłam kilkadziesiąt artykułów, recenzji, szkiców itp. Od trzech lat jestem członkiem zespołu redakcyjnego „The Year’s Work in the Modern Language Studies”, wyd. przez Cambridge Univ. Press dla Modern Humanities Association pod naczelną redakcją prof. Astona z Cambridge. Dla wydawnictwa tego opracowuję roczne przeglądy wydawnictw dotyczących hist. literatury polskiej p.t. „Polish Studies”. Trzy takie przeglądy ukazały się w oddzielnych odbitkach<sup>52</sup>.

Ostatecznie po zdaniu odpowiednich egzaminów, a przede wszystkim na podstawie pracy *Życie naukowe dawnego Liceum Krzemienieckiego*, Danilewiczowa uzyskała (24 lutego 1961 r.) stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filologii polskiej. Obrona dysertacji odbyła się w obecności dziekana Wydziału Humanistycznego PUNO, prof. Tadeusza Sulimirskiego, oraz profesorów: Władysława Folkińskiego (egzaminatora głównego) i Władysława Günthera (recenzenta pracy)<sup>53</sup>, który w swej opinii napisał:

Wezwany do oceny studium pani Marii Danilewiczowej p.t. „*Życie naukowe Liceum Krzemienieckiego*” jako jej rozprawy doktorskiej, pragnę stwierdzić, że studium to przewyższa znacznie przeciętny poziom prac stanowiących w niepodległej Polsce podstawę do uzyskania doktoratu z literatury polskiej, jako głównego przedmiotu

<sup>50</sup> K. Mochlińska, Z. Wilczyńska, *O czytelnictwie na emigracji*, „Kultura” 1964, nr 7/201–8/202, s. 217.

<sup>51</sup> Działalność naukowa nie ograniczyła liczby jej publikacji. W trakcie pracy nad przewodem doktorskim ukazały się jej opowiadania *Blisko i daleko* (1953), powieść *Dom* (1956) i *Pierścień z Herkulanum i płaszcz pokutnicy* (1960). W PRL twórczość Danilewiczowej (od 1973 r. Danilewiczowej-Zielińskiej) była jednak zakazana. Jak podkreślają badacze jej biografii, w kraju przed 1989 r. wspomniano o niej jedynie w krótkim biogramie, opublikowanym w pierwszym tomie *Słownika współczesnych pisarzy polskich* (z 1963 r.), oraz w 1982 r., w 5. numerze „Tygodnika Powszechnego”, w którym ukazał się wywiad Henryka Siewierskiego, *Polska chodzi za mną*. A. Kłossowski, op. cit., s. 9; zob. też M. Kubik, op. cit.

<sup>52</sup> APUNO, *Teczka H (Studenci)*, nr 78–89, akta M. Danilewiczowej, Podanie M. Danilewiczowej...

<sup>53</sup> APUNO, *Teczka H (Studenci)*, nr 78–89, akta M. Danilewiczowej, Protokół z rygorystyki doktorskiej mgr Marii Danilewiczowej, z 24 lutego 1961 r.

rygoryzmu. Przede wszystkim jest to praca oryginalna, oparta na rękopiśmiennych i archiwalnych źródłach oraz materiałach bibliotek i zbiorów wileńskich, warszawskich i krakowskich. Korzystając z nich, p. M. Danilewiczowa opracowała historię narodzin i dzieje rozwoju Liceum Krzemienieckiego oraz jego znaczenie dla kultury polskiej, z sylwetką jego kuratora, Tadeusza Czackiego. Poza tym [...] przedstawiła na tle Towarzystwa uczniów Liceum wołyńskiego życie literackie Krzemieńców w osobach jego członków, głównie Józefa Korzeniowskiego, Piotra Chmielewskiego, Tymona Zaborowskiego, Antoniego Malczewskiego itd.

Wreszcie podkreślić należy, że studium p. M. Danilewiczowej dzięki ścisłości wykładu posiada wysoką wartość naukową, będąc jednocześnie utworem literackim, wobec sposobu podania jego treści i wzorowego polskiego języka, jakim jest napisane<sup>54</sup>.

W późniejszych latach „pani Maria” wspierała swoją uczelnię w wielu przedsięwzięciach dydaktycznych i badawczych. Profesorowie PUNO zgłaszali się do niej w sprawie różnorodnych kwerend i informacji, między innymi związanych z życiem Polaków w Wielkiej Brytanii, na przykład 20 czerwca 1993 roku prof. Mieczysław Paszkiewicz w liście do niej napisał:

Piszę po długiej przerwie, a co gorzej, z interesem. Na moje usprawiedliwienie mam chyba tylko to, że to interes nieżyjącego już człowieka. Był nim Tadeusz Sawicki (1906–1984).

[...]. Przyjaciel znalazł mi w W-wie, w Archiwum Uniwersytetu Warsz. [-awskiego] dużo precyzyjnych (chyba?) informacji [...], ale te kończą się na roku 1937. O Kampanii Wrześniowej jest „relacja” samego Sawickiego w Archiwum Inst.[-ytutu] Im. Sikorskiego. [...] Także u J. Kowalika w „Literaturze Pol. Na Obczyźnie” w Archiwum Instytutu Sikorskiego znalazły się dwa listy z 1944 r. wskazujące na kłopoty w związku z płaceniem po kilka razy honorariów za tą samą książkę przez Wydział Wydawnictw MWRiOP, którego Sawicki był kierownikiem. Brak mi wciąż wiadomości o życiu S. z okresu lat [...] (1945–1984). Byłbym szczerze wdzięczny za pomoc i z góry za nią dziękuję<sup>55</sup>.

Odpowiedź od skrupulatnej „pani Marii” nadeszła szybko, bo już 29 czerwca 1993 roku:

Drogi Panie, od ręki odpisuję na dziś otrzymany list z 20.VI z zapytaniem o Tad. Sawickiego. Dodam niewiele, bo chociaż z nim się kolego wałam w Min. WRiOP, niewiele wiem o jego losach po czerwcu 1945. Wiem, że przeniósł się do Szkocji i tam współpracował z A. Laskowską i razem, pod jej firmą, wydawali książki (przedruki) pierwszej potrzeby, takie jak słowniki i podręczniki ułatwiające zdobycie kwalifikacji zawodowych. Trwało to krótko. Sądzę, że zamierzał wydać t. IV „Rocznika”

<sup>54</sup> APUNO, *Teczka H (Studenci)*, nr 78–89, akta M. Danilewiczowej, List prof. dr. W. Günthera do dziekana PUNO prof. T. Sulimirskiego z 6 lutego 1961 r.

<sup>55</sup> W cytowanym dokumencie zachowano oryginalne skróty i sformułowania. APUNO, *Teczka personalna pracowników naukowych*, akta osobowe M. Paszkiewicz, List M. Paszkiewicz do M. Danilewicz-Zielińskiej z 20 czerwca 1993 r., brudnopis.

i jak przez mgłę przypominam sobie, że Janina Zabielska zbierała dla niego materiały [...], miał z tym coś wspólnego prof. Sulimirski, który rozumiał potrzebę rejestracji polonistów i może (?) tę akcję finansował. Słyszałam, że wydawnictwo Laskowskich szybko zakończyło żywot i coś mi się majaczy, że Sawicki osiadł pod Londynem, ale... nie pamiętam... co robił. Z Biblioteką się nie komunikował [...]. Coś mogą o nim wiedzieć: dr Józef Jasnowski (POSK, Centrala Bibl. Ruchomych), dr Andrzej Kłossowski, historyk księgarstwa (Bibl. Narodowa) – i oczywiście Jagodziński (arch. Jeżewskiego)<sup>56</sup>.

Tego rodzaju prośby nie powinny dziwić, „pani Maria” miała bowiem (zdaniem jej współpracowników, np. Krystyny Mochlińskiej) doskonałą pamięć, była także znaną felietonistką emigracji niepodległościowej. Praktyczna zaś wiedza, jaką niewątpliwie posiadała, wiązała się z jej działalnością w Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie (ZPPnO), Towarzystwie Historycznym (TH) i Polskim Towarzystwie Naukowym na Obczyźnie (PTNO), w którym przez wiele lat pełniła funkcję członka zarządu i administratora wydawnictwa. Warto podkreślić, że z wydawnictwem tym współpracowało także wielu pracowników naukowych PUNO<sup>57</sup>.

W 1953 roku Danilewiczowa podjęła współpracę z Radiem Wolna Europa. Na falach radia, z którym (w różnym stopniu i czasie) związani byli również i inni pracownicy PUNO (np. prof. Wiktor Sukiennicki, prof. Leopold Kielanowski-Pobóg, prof. Jerzy Zubrzycki czy prof. Tadeusz Piszczkowski<sup>58</sup>), przez wiele lat omawiała opublikowane w kraju i na emigracji książki. Znaczący temat twierdzą, że czyniąc to, skutecznie zastąpiła w tej roli Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, który wyjechał do Neapolu<sup>59</sup>. „Pani Maria” była też członkiem jury nagrody Fundacji im. Kościelskich oraz tygodnika „Wiadomości”, a od 1942 do 1985 roku także członkiem komitetu redakcyjnego „Antemurale”, z którym współpracował między innymi profesor PUNO Stanisław Bóbr-Tylingo, zamieszkały w Kanadzie. W zbiorach zmarłego w 2001 roku profesora odnaleziono korespondencję prowadzoną zarówno z Marią Danilewiczową, prof. Karoliną Lanckorońską, jak i z kolejnym kierownikiem BPL Zdzisławem Konstantym Jagodzińskim<sup>60</sup>.

Jak zauważył Mariusz Kubik, „pani Maria”, utrzymująca ożywione kontakty z pisarzami, politykami i naukowcami, pozostawiła po sobie także ciekawe listy – między

<sup>56</sup> APUNO, *Teczka personalna pracowników naukowych*, akta osobowe M. Paszkiewicza, List M. Danilewicz-Zielińskiej do Mieczysława Paszkiewicza z 29 czerwca 1993 r.

<sup>57</sup> Od 1952 do 1963 r. związana była także z: „Wiadomościami” Mieczysława Grydzewskiego (pod pseudonimem „Szperacz” prowadziła tutaj rubrykę *Szkielko i oko*), paryską „Kulturą” oraz „Dziennikiem Polskim” i „Dziennikiem Żołnierza”. A. Kłossowski, op. cit., s. 20.

<sup>58</sup> J.K. Pyłat, *PUNO...*, s. 83.

<sup>59</sup> M. Kubik, op. cit.

<sup>60</sup> Zdzisław K. Jagodziński urodził się 14 stycznia 1927 r. w Białokrynicy k. Krzemieńca na Wołyniu. Jego rodzicami byli Antonina Poleszczuk i Antoni Jagodziński – nauczyciel Średniej Szkoły Rolniczo-Leśnej Liceum Krzemienieckiego. Zdzisław uczęszczał do Powszechnej Szkoły Ćwiczeń tego Liceum. Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego, BP w Londynie, kart. 418; A. Suchcitz, *Dr Zdzisław Konstanty Jagodziński (1927–2001)*, maszynopis, Londyn 2001, s. 1; tekst opublikowany również w: *Zdzisław Jagodziński jakim Go pamiętamy...*, red. J. Szmidt, Z. Wałaszewski, Londyn 2003.

innymi ze Stanisławem Balińskim, Marianem Hemarem, prof. Marianem Kukiem, prof. Karoliną Lanckorońską, Janem Lechoniem, Józefem Wittlinem, Antonim Słomskim, prezydentem RP na Uchodźstwie Edwardem Raczyńskim, prof. Stanisławem Pigionem, Kazimierzem Wierzyńskim, Jerzym Giedroyciem<sup>61</sup>, Krystyną i Kazimierzem Mochlińskimi i innymi osobami. Dla badaczy stanowią one cenne źródło informacji o życiu i poglądach przedstawicieli „pokolenia niezłomnych”.

W 1973 roku Danilewiczowa (tuż przed wyjazdem z Londynu<sup>62</sup>) przekazała kierownictwo Biblioteki swojemu dotychczasowemu zastępcy Zdzisławowi Konstantemu Jagodzińskiemu<sup>63</sup> (także związanemu z PUNO).

Przyznać należy, że wybór nowego kierownika BPL był trafny, ponieważ – jak zauważył Grzegorz Pisarski (długoletni pracownik tej instytucji) – pod kierunkiem Jagodzińskiego „biblioteka okrzepła w roli szeryfki niezależnej myśli polskiej, a on sam stał się Osobowością, bez rozmowy z którą nikt z odwiedzających bibliotekę polskich naukowców czy działaczy podziemia nie mógł i nie chciał wyjechać z Londynu”<sup>64</sup>.

Jagodziński w Wielkiej Brytanii przebywał od 1947 roku (wcześniej ukończył Junacką Szkołę Kadetów w Palestynie). Studia licencjackie z zakresu ekonomii i socjologii odbył na National University of Irland (University College Galway, w którym uzyskał stopień Bachelor of Arts), następnie studiował na University of London (Birkbeck College) oraz na PUNO, gdzie zdobył tytuł magistra filozofii, a następnie (w 1972 r.) doktorat za pracę *Anglia wobec sprawy polskiej w okresie Wiosny Ludów 1848–1849*<sup>65</sup>. Praca ta (napisana pod kierunkiem gen. M. Kukieła) opublikowana została w Warszawie w 1997 roku<sup>66</sup>.

Z Marią Danilewicz-Zielińską łączył go nie tylko PUNO, ale także fakt, iż naukę rozpoczął on w Szkole Powszechnej przy Liceum Krzemienieckim, uczył się zatem w Krzemieńcu, o którym jego poprzedniczka tak wiele pisała. Po zajęciu Wołynia przez Rosjan wywieziono go wraz z rodziną do Kazachstanu. Potem, tj. po utworzeniu armii gen. Władysława Andersa, został ewakuowany z wojskiem na Środkowy Wschód. Służbę w wojsku pełnił do 1947 roku<sup>67</sup>.

<sup>61</sup> M. Kubik, op. cit.; zob. też J. Pyłat, *O dorobku Marii...*, s. 18.

<sup>62</sup> Po ślubie z Adamem K. Zielińskim i wyjeździe z UK Maria zamieszkała w Feijó, niedaleko Lizbony. J. Pyłat, *O dorobku Marii...*, s. 18; A. Kłossowski, op. cit., s. 21.

<sup>63</sup> Jagodziński pełnił funkcję zastępcy kierownika BPL od 1970 do 1973 r. Z.A. Judycki, T. Radzik, *Biogram Zdzisława Konstantego Jagodzińskiego* [w:] *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, Toruń 2003, s. 270.

<sup>64</sup> G. Pisarski, J. Szmidt, *Biblioteka Polska POSK. Struktury organizacyjne i współpraca z krajem*, [www.biblioteka.info/mabpz/POSK](http://www.biblioteka.info/mabpz/POSK) [dostęp: 29.01.2016].

<sup>65</sup> Z.K. Jagodziński, *Anglia wobec sprawy polskiej w okresie Wiosny Ludów 1848–1849*, Instytut Historii PAN, Warszawa 1997, s. 339.

<sup>66</sup> Z.A. Judycki, T. Radzik, op. cit., s. 270.

<sup>67</sup> Fragment mowy pogrzebowej Andrzeja Paluchnowskiego. Wspomnienia A. Paluchnowskiego opublikowano w „Dzienniku Polskim”, w kwietniu 2001 r., w artykule: *Zdzisław Jagodziński. Uniesienie prawego serca*; tekst został zamieszczony również [w:] *Zdzisław Jagodziński jakim...*, s. 52–54.

Zdaniem Andrzeja Suchcitz zyciową miłością dr. Jagodzińskiego były książki. Toteż w swoich wolnych od pracy chwilach przychodził do Biblioteki Polskiej w Londynie, zanurzając się w słowie pisanym, aby... być sobą<sup>68</sup>.

Przez jakiś czas pracował jako urzędnik bankowy, w 1970 roku został jednak zastępcą kierownika BPL, a z czasem kierownikiem tej biblioteki.

Jako jej kierownik rozwijał jej działalność, wzmacniając ją nie tylko jako placówkę czysto biblioteczną, lecz jako placówkę naukową. Do niego szły korowody studentów i naukowców, szukając porad i wskazówek [...]. Gromadził specjalistyczne zbiory, np. wydania drugiego obiegu z okresu „solidarnościowego”, wszelkie druki ulotne, biogramy, książki o Katyniu, zbiór Conradianów o szczególnej wartości [...]. Za jego kierownictwa zbiory archiwalne BP [...] rozrosły się o rękopisy literackie i spuścizny po politykach i działaczach emigracji<sup>69</sup>.

Jak podkreślał Andrzej Paluchnowski, dzięki niemu placówka ta (w latach 1974–1989) „stała się największym w Europie punktem rozdawnictwa książek i czasopism emigracyjnych, a także zachodniego piśmiennictwa politycznego i filozoficznego dla Kraju”<sup>70</sup>. Zdaniem Paluchnowskiego „bibliotekarze i ludzie książki żyjący nad Wisłą nadal pamiętają o strumieniu druków, który płynął z Biblioteki Polskiej, mają też świadomość zjawiska, które czynnie i niezmordowanie współtworzył Jagodziński, organizując liczne [...] transporty dla bibliotek krajowych i osób prywatnych”<sup>71</sup>.

Dzięki temu emigracyjne książki trafiały do tysięcy czytelników w kraju<sup>72</sup>. Świadczy o tym między innymi fragment listu Jagodzińskiego do Stanisława Bóbr-Tylingo:

Zapewne otrzymał Pan [...] „Teki” tom XVII, który ukazał się po okropnych trudnościach [...] udało nam się załatwić zakup 200 egz. dla kraju, [...] Wysłałem kilka egzemplarzy recenzyjnych (do „Dziennika Pol.”, „Tygodnia Pol.”, „Kultury”, „Orła Białego”) i proszę o radę, do jakich pism wysłać w Kanadzie i St. Zjedn. Może Pan Profesor wskaże... namówi, jakiegoś recenzenta? [...] Jak zwykle jestem zakopany w pracy, ale wypadki w Polsce, dawniej Solidarność, wydawnictwa niezależne, którym trzeba było pomagać a tu zbierać (setki tytułów) i wreszcie „stan wojenny”, narzuciły nam nowe obciążenia i mnóstwo pochłaniają czasu. Korespondencja z Krajem skurczyła się, ale zaczynają dochodzić liściki... taki znamieny list otrzymałem od Jerzego Łojka, którego przedstawiać nie muszę, tylko dodam, że był zaangażowany w ruch, aresztowany i wypuszczony [...] teraz wyrzucony z PAN [...]. Załączam fotografię jego listu do osobistej informacji Pana Profesora. Gdyby orientował się

<sup>68</sup> A. Suchcitz, op. cit., s. 2.

<sup>69</sup> Ibidem. Na temat roli i dorobku Z.K. Jagodzińskiego pisał również Aleksander J. Szkuła, *W walce o prawdę historyczną. Zdzisław Jagodziński jako historyograf i redaktor Tek Historycznych*, „Teki Historyczne” 2004, t. XXIII.

<sup>70</sup> Fragment wypowiedzi A. Paluchnowskiego. Zob. *Zdzisław Jagodziński jakim...*

<sup>71</sup> Ibidem.

<sup>72</sup> Ibidem.

pan, w jaki sposób można uzyskać pomoc w formie stypendium na badania dla tego historyka [...] byłbym zobowiązany za informację [...]”<sup>73</sup>.

Powyższa wypowiedź świadczy nie tylko o wielkim zaangażowaniu Jagodzińskiego w sprawy krajowe, dowodzi także tego, że był to człowiek wrażliwy na problemy innych. Co więcej, potwierdza tezę Paluchnowskiego o tym, iż cechy charakteru Jagodzińskiego miały swój wymiar zawodowy, gdyż „Jagodziński w Bibliotece Polskiej to była sumienność, obowiązek, nieustepliwość, pracowitość”<sup>74</sup>. Lesław Bobka podkreślał wręcz, że Jagodziński był „niezmiernie prawym i rzetelnym [...] emigracyjnym, londyńskim Judymem, który był szczęśliwy, gdy buszował w dokumentach i książkach... Niewątpliwie bardziej historyk i naukowiec, niż bibliotekarz [...], który promował [...] pozycję Biblioteki wśród emigracji, a także naukowców z Polski”<sup>75</sup>.

Nie dziwi zatem fakt, że podobnie jak w przypadku M. Danilewiczowej-Zielińskiej, także i z nim współpracowała zarówno kadra PUNO (m.in. Leon Koczy, Stanisław Bóbr-Tylingo, Bronisław Hełczyński), jak i pojawiający się w Londynie badacze krajowi<sup>76</sup>.

W grudniu 1973 roku Jagodziński w jednym z listów do S. Bóbr-Tylingo napisał:

Piszę [...] przytłoczony nawałem pracy w Bibliotece, jako że po wyjeździe p. Danilewiczowej-Zielińskiej na stałe do Portugalii spadła na mnie nie tylko cała odpowiedzialność, ale co najmniej podwójna robota, bo dotąd nikogo nie zaangażowano, więc liczbowo jest nas znowu mniej. [...]

Zmiany niestety następują z konieczności i na innych odcinkach naszego działania. Stratą największą była śmierć [...] gen. Kukiela. Uderzyła w nas i w PTH i w Tekach, których był głównym motorem. 29 XI odbył się wieczór poświęcony pamięci Generała, przemawiali: Raczyński, Koczy, Hełczyński, Kopański, Sowiński, E. Zamoyska. Walne zebranie PTH przesunięto na 22 I 1974 i będzie połączone z uczczeniem pamięci prof. Haleckiego. Wysuwano kandydaturę prof. Paszkiewicza na nowego prezesa, ale nie dał się namówić. Zostanie nim zapewne Koczy.

Na odbytym właśnie zebraniu Komitetu Redakcyjnego „Tek” postanowiono następny tom XVII zadedykować i poświęcić gen. Kukielowi. [...]. Ponieważ Pan Profesor stał tak blisko Generała, habilitował się u niego i zajmował się tą samą epoką, bardzo by mi zależało na tym, żeby Pańskie pióro wzięło udział w przygotowaniu tego tomu, który będzie swego rodzaju wyrazem czci dla zmarłego Generała, jako uczonego i historyka<sup>77</sup>.

<sup>73</sup> List Z.K. Jagodzińskiego do S. Bóbr-Tylingo z 23 marca 1982 r. Dokument ze zbiorów Jana Skóry – Konsula Honorowego w Halifaxie, s. 1–2. W 2015 r. archiwalia przechowywane przez Jana Skóry, z których korzystała autorka, zostały przekazane IPN.

<sup>74</sup> Fragment wypowiedzi A. Paluchnowskiego. Zob. *Zdzisław Jagodziński jakim...*

<sup>75</sup> L. Bobka, *Alfabet emigracyjny*, „Tydzień Polski”, 14 lutego 2010, Londyn.

<sup>76</sup> Między innymi autorka niniejszego artykułu spotkała się ze Zdzisławem K. Jagodzińskim w Londynie w lipcu 1999 r.

<sup>77</sup> List Z.K. Jagodzińskiego do S. Bóbr-Tylingo, Londyn, 23 grudnia 1973 r. Dokument ze zbiorów Jana Skóry.

Przytoczony list stanowi dowód na to, że pracownicy PUNO – w tym przypadku Marian Kukiel, odgrywali ważną rolę w działalności wielu instytucji polskich w Wielkiej Brytanii. Z tego też powodu ich odejście lub śmierć stanowiła dla poszczególnych podmiotów duży problem. Po śmierci gen. Kukieła z trudnościami borykały się Polskie Towarzystwo Historyczne, redakcja „Tek Historycznych” i PUNO, z którym profesor związany był od momentu powstania.

Poczucie straty było ogromne, ponieważ prof. Kukiel (pod którego kierunkiem powstało na PUNO kilka rozpraw doktorskich<sup>78</sup>) potrafił pozyskać do współpracy z uniwersytetem ludzi związanych zarówno z różnorodnymi organizacjami w UK (np. Z. Jagodzińskiego), jak i instytucjami polskimi (w tym bibliotekami) działającymi poza granicami Wielkiej Brytanii, na przykład Czesława Chowańca z Francji i Stanisława Bóbr-Tylingo z Kanady, który habilitował się pod jego kierunkiem (jego żona wymienionego Halina przez wiele lat prowadziła w Halifaxie w Nowej Szkocji bibliotekę polską).

Powracając jednak do kwestii dorobku i działalności Jagodzińskiego, warto podkreślić, że po przemianach społeczno-politycznych w kraju (tj. po 1989 r.) był on lekko rozgoryczony, „gdy zdumiony spostrzegał, że to nie [...] ethos emigracji polskiej (tak podziwiany dawniej przez ludzi oporu w Kraju) oddziałuje na polską rzeczywistość, ale odwrotnie – podświadome dziedzictwo mentalne Polski Ludowej doprowadza do destrukcji zasad tutaj wypracowanych”<sup>79</sup>. Podkreślał także, że „zamazują się cele główne emigracyjnych instytucji kultury; także cele Biblioteki Polskiej”<sup>80</sup>.

Zdaniem Andrzeja Suchcitz Jagodziński nigdy nie krył swoich poglądów, był wręcz „głosem sumienia polskiego”<sup>81</sup>, ponieważ posiadał tę rzadko spotykaną cechę, którą określić należy mianem odwagi cywilnej. „Nie baczył na nikogo, trzymał się wytyczonej linii postępowania”, z tego też powodu po przemianach 1989 roku pozostał „jednym z niewielu «niezłomnych»”<sup>82</sup>. Dla niego (zdaniem kierownika archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego w Londynie) „prawda historyczna, nawet... niepopularna, stanowiła światło przewodnie”<sup>83</sup>.

Stwierdzenie dr. Suchcitz potwierdza fragment jednego z listów Jagodzińskiego:

W szczerą ofertę Lamartine’a trudno [...] wierzyć, w końcu przyznawał przed emigrantami, że pragnie pokoju, a interes Francji jest dla niego najważniejszy (to samo, co i Palmerston). [...] tytułem wyjaśnienia: nie byłem... żołnierzem we wrzeźniu i nigdy za takiego się nie podawałem ani nie ubiegałem się o odznaczenia. Przyznano mi je na podstawie ówczesnej służby harcurskiej, ale i tak żadnych odznaczeń nie noszę [...], żadnych państwowych i rządowych krajowych nie przyjmuję, co publicznie oświadczyłem, chociaż inni stoją w długiej kolejce do ambasady i to nawet po te

<sup>78</sup> Pełna lista prac doktorskich powstałych pod kierunkiem M. Kukieła zob. J.K. Pyłat, *PUNO...*, s. 201–203.

<sup>79</sup> Fragment wypowiedzi A. Paluchnowskiego. Zob. *Zdzisław Jagodziński jakim...*, s. 56.

<sup>80</sup> *Ibidem*.

<sup>81</sup> A. Suchcitz, *op. cit.*, s. 1.

<sup>82</sup> *Ibidem*.

<sup>83</sup> *Ibidem*.

ex-reżimowe jak Order Zasługi Gierkowski, przyjmowane przez obecną emigrację na furę. Zresztą pisałem o tym w prasie<sup>84</sup>.

Podobnie jak Danilewiczowa-Zielińska i profesor Kukiel, Jagodziński udzielał się w wielu organizacjach, między innymi od 1963 roku w Polskim Towarzystwie Historycznym w Wielkiej Brytanii, w którym w latach 1969–1970 pełnił funkcję sekretarza zarządu, a w latach 1973–1978 oraz 1992–2001 redaktora „Tek Historycznych” – organu tego Towarzystwa. Od 1991 roku (do śmierci) pełnił także funkcję wiceprezesa PTHWB. Poza tym był także: redaktorem „Biesiady Krzemienieckiej”, wiceprezesem ZPPnO, wiceprzewodniczącym Fundacji Polonia Aid Foundation Trust oraz współzałożycielem Komitetu Pomocy Polakom w Rosji. Od 1977 pełnił też funkcję członka (a od 1996 przewodniczącego) Fundacji Stefana Zamoyskiego (Stefan Zamoyski Educational Found). Był też członkiem wielu ciał doradczych, między innymi: Studium Polski Podziemnej, Związku Ziemi Wschodnich RP i IPAK. Należał także do: PTNO, THLP w Paryżu, POSK, Związku Dziennikarzy RP, Fundacji Jana Pawła II w Wielkiej Brytanii i Koła Lwowian<sup>85</sup>.

Był również autorem wielu prac naukowych, między innymi *Bibliografii Katyńskiej* i *Bibliografii prac i pism gen. Mariana Kukieła*<sup>86</sup> (swojego „mistrza” z PUNO) oraz redaktorem tomów (4 i 5) *Bibliography of Books in Polish or relating to Poland published outside Poland since September 1<sup>st</sup> 1939* i tomu XVII „Tek Historycznych”, a także wielu innych opracowań bibliograficznych<sup>87</sup>. Był także „człowiekiem Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej”<sup>88</sup>. Fakt ten podkreślał często w swoich artykułach, publikowanych niekiedy pod pseudonimami: Z.J. Bończa, Z. Kojarski, J. Kaliniak na łamach: „Tygodnia Polskiego”, „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, „Orla Białego”, „Wiadomości”, „Pamiętnika Literackiego”, „Głosu Polskiego” (wydawanego w Toronto), „Dziennika Związkowego” (Chicago) i „Wiadomości Polskich” (Sydney)<sup>89</sup>. Zmarł 5 marca 2001 roku<sup>90</sup>.

Kończąc, należy stwierdzić, że związki personalne pomiędzy kadrą PUNO, pracownikami Biblioteki Polskiej w Londynie, a w latach wcześniejszych także Biblioteki Polskiej w Paryżu – były bardzo bliskie. Osoby związane z poszczególnymi instytucjami, zarówno z racji pełnionych funkcji, wzajemnych relacji, jak i przede wszystkim z powodu uwarunkowań politycznych z lat 1945–1989 były także sobie nawzajem potrzebne. Stwierdzenie to w większym stopniu dotyczy relacji PUNO i BPL (zlokalizowanych w tym samym kraju i mieście), jednakże z powodu osobistego zaangażowania niektórych osób, na przykład Chowańca i Lubicz-Zaleskiego także w przypadku BPP ma swoje uzasadnienie. Dzięki personalnym związkom Chowańca i Lubicz-Zaleskiego z PUNO pracownicy Biblioteki

<sup>84</sup> List Z.K. Jagodzińskiego do S. Bóbr-Tylingo z 18 marca 1998 r. Dokument ze zbiorów Jana Skóry.

<sup>85</sup> A. Suchcitz, op. cit., s. 2.

<sup>86</sup> Z.A. Judycki, T. Radzik, op. cit., s. 270.

<sup>87</sup> Ibidem.

<sup>88</sup> A. Suchcitz, op. cit., s. 3.

<sup>89</sup> Ibidem.

<sup>90</sup> Pochowany został na North Sheen Cemetery.

Polskiej w Paryżu mieli na przykład możliwość informowania społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii o problemach swojej placówki i próbach jej przejęcia (w latach 1955–1959) przez reżim komunistyczny. Czynili to między innymi podczas organizowanych (często nieformalnych) spotkań ze studentami, kadram naukową PUNO i członkami PTNO, którzy (podobnie jak pracownicy BPP), związani byli z Polską Akademią Umiejętności, sprawującą – do chwili przejęcia jej majątku przez PAN (w 1952 r.) – opiekę nad tą biblioteką.

Z pomocy i wiedzy pracowników obu bibliotek korzystała także społeczność PUNO, chociażby podczas sympozjów naukowych. Zdarzało się także, że w ramach Kursu Kultury Polskiej emigracyjni bibliotekarze prowadzili zajęcia dydaktyczne, na przykład dr Zdzisław K. Jagodziński.

Wzajemne (moralne i praktyczne) wsparcie osób reprezentujących wymienione instytucje, wynikające często z poczucia wspólnej koegzystencji i potrzeby współdziałania na uchodźstwie, jak i świadomości roli, jaką podmioty te odgrywały, przyczyniło się do tego, że zarówno Biblioteka Polska w Paryżu, Biblioteka Polska w Londynie, jak i PUNO, pełniły funkcje swoistych centrów „polskiej kultury i wolnej myśli politycznej, w czasie kiedy Polska – do roku 1989 – nie była ani wolna, ani demokratyczna, ani niepodległa”<sup>91</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego, BPL, kart. 418, A. Suchcitz, „Dr Zdzisław Konstanty Jagodziński (1927–2001)”, maszynopis, Londyn 2001.

Archiwum PUNO

- *Teczka zmarłych pracowników naukowych*, akta Czesława Chowańca, Listy z: 5 marca 1952 r., 8 maja 1952 r., 17 stycznia 1956 r. i 27 marca 1968 r.
- *Teczka personalna pracowników naukowych*, akta osobowe Tadeusza Sulimirskiego, Kopia listu z 27 marca 1968 r.
- *Teczka H (Studenti)*, nr 78–89, akta Marii Danilewiczowej – protokół z rygorizmu doktorskiego z 24 lutego 1961 r., pisma z 15 października 1954 r. i 6 lutego 1961 r.
- *Teczka personalna pracowników naukowych*, akta osobowe Mieczysława Paszkiewicza, listy z 20 czerwca 1993 r. i 29 czerwca 1993 r.
- Dokumenty ze zbiorów Jana Skóry – Konsula Honorowego w Halifaksie, Listy Z. Jagodzińskiego do Stanisława Bóbr-Tylingo z: 23 marca 1982 r. i 18 marca 1998 r.

<sup>91</sup> K.P. Załeski, *Biblioteka Polska w Paryżu...*, s. 5.

## Opracowania i artykuły

- Bobka L., *Alfabet emigracyjny*, „Tydzień Polski”, 14 lutego 2010.
- Danilewicz-Zielińska M., *Książka i czytelnictwo polskie w Wielkiej Brytanii*, Warszawa 1996.
- Dunin C., *Maria Danilewicz-Zielińska (1907–2003)*, „Przegląd Biblioteczny” 2003, t. 71, nr 4.
- Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, red. K. Dopierała, t. 1, Toruń 2003.
- Habielski R., *Wstęp do książki M. Kukiela „Dzieje polityczne Europy od Rewolucji Francuskiej”*, Londyn 1992.
- Jagodziński Z.K., *Anglia wobec sprawy polskiej w okresie Wiosny Ludów 1848–1849*, Instytut Historii PAN, Warszawa 1997.
- Judycki Z.A., Radzik T., *Biogram Zdzisława Konstantego Jagodzińskiego* [w:] *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, t. 2, Toruń 2003.
- Kądziela P., *Listy Kazimierza Wierzyńskiego i Marii Danilewicz*, „Więź” 1993, nr 3.
- Kłossowski A., *Pani Maria...*, broszura wydana z okazji (zorganizowanej przez Bibliotekę Narodową) wystawy poświęconej życiu, działalności i twórczym dokonaniom Marii Danilewicz-Zielińskiej, Warszawa 1993.
- Kubik M., *Maria Danilewicz-Zielińska*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ”, miesięcznik Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 7 (86), kwiecień 2001, <http://gazeta.us.pl/node/208431> [dostęp: 29.01.2016].
- Krasnodębski J.J., *Wielka dama świata książki*, „Tydzień Polski”, 31 marca 2013, Londyn.
- Nicieja S.S., *Latarnik z Feijó. (O twórczości Marii Danilewicz-Zielińskiej)*, „Więź” 1993, nr 3.
- Mochlińska K., Wilczyńska Z., *O czytelnictwie na emigracji*, „Kultura” 1964, nr 7/201 – 8/202.
- Paluchnowski A., *Zdzisław Jagodziński. Uniesienie prawego serca*, „Dziennik Polski”, kwiecień 2001, Londyn.
- Pisarski G., Szmidt J., *Biblioteka Polska POSK. Struktury organizacyjne i współpraca z krajem*, [www.biblioteka.info/mabpz/POSK](http://www.biblioteka.info/mabpz/POSK) [dostęp: 29.01.2016].
- Pyłat J., *O dorobku Marii Danilewicz-Zielińskiej*, „Nowy Czas”, czerwiec 2013, Londyn.
- Pyłat J.K., *PUNO Polski Uniwersytet na Obczyźnie*, Pułtusk–Londyn 2010.
- Skórzyński T., *Czesław Chowaniec jako historyk (w świetle materiałów archiwalnych zgromadzonych w Bibliotece Polskiej w Paryżu)*, „Studia Historyczne” 2012, RLV, z. 3–4, s. 219–220.
- Starnawski J., *Maria Danilewicz-Zielińska (1907–2003)*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2007, rok LII.
- Stobiecki R., *Klio na Wýgnaniu. Z dziejów polskiej historiografii na uchodźstwie w Wielkiej Brytanii po 1945 roku*, Poznań 2005.
- Suchcitz A., *Dr Zdzisław Jagodziński (1927–2001)* [w:] *Zdzisław Jagodziński jakim Go pamiętamy...*, red. J. Szmidt, Z. Wałaszewski, Londyn 2003.
- Szkuta A.J., *W walce o prawdę historyczną. Zdzisław Jagodziński jako historyograf i redaktor Tek Historycznych*, „Teki Historyczne” 2004, t. XXIII.
- Śladkowski W., *Chowaniec Czesław* [w:] *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, red. K. Dopierała, t. 1, Toruń 2003.
- Wierzyński K., *Maria Danilewiczowa* [w:] idem, *Cygańskim wozem. Miasta, ludzie, książki*, Londyn 1966.

- Wyrok w sprawie Biblioteki Polskiej w końcu tygodnia*, „Dziennik Polski” i „Dziennik Żołnierza”, 5 lipca 1956 r., Londyn.
- Zaleski K.P., *Biblioteka Polska w Paryżu – historia i teraźniejszość* [w:] *Towarzystwo Historyczno-Literackie i Biblioteka Polska w Paryżu – skarbnica kultury narodowej. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za granicą*, 4 XI 2014 r., Warszawa 2014.
- Zaleski K.P., *Biblioteka Polska w Paryżu*, z francuskiego przeł. K. Rutkowski, [www.bibliotheque-polonaise-paris-shlp.fr/medias/articleCPZtraductionpolonaise.pdf](http://www.bibliotheque-polonaise-paris-shlp.fr/medias/articleCPZtraductionpolonaise.pdf) [dostęp: 29.01.2016].
- Zdzisław Jagodziński jakim Go pamiętamy...*, red. J. Schmidt, Z. Wałaszewski, Londyn 2003.
- Zuziak J., *General Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk*, Pruszków 1997.